



"Ktoś musiał zawieźć byka do masarni". Bez uprawnień po publicznej drodze

data aktualizacji: 2015.04.09

"Ktoś musiał zawieźć byka do masarni" - tak policjantom tłumaczył się mieszkaniec gminy Zalewo, który bez uprawnień prowadził ciągnik. O tym, że w kierunku Zalewa jedzie niezarejestrowany pojazd, którego kierowca nie ma prawa jazdy, ktoś powiadomił oficera dyżurnego iławskiej policji. Na miejscu okazało się, że mężczyzna rzeczywiście nie posiada uprawnień, ale ciągnik posiadał ubezpieczenie oraz przegląd. Interwencja policjantów skończyła się dla mężczyzny mandatem.

Oficer dyżurny iławskiej policji został poinformowany, że do Zalewa jedzie ciągnik, którym kieruje mężczyzna bez uprawnień. Dodatkowo zgłaszający twierdził, że ciągnik jest niezarejestrowany.

- Funkcjonariusze pojechali we wskazane miejsce, gdzie zastali 46 - latka - poinformowała sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy iławskiej policji. - W trakcie czynności ustalili, że mężczyzna faktycznie nie posiada uprawnień do kierowania, jednak ciągnik miał ważny przegląd i obowiązkowe ubezpieczenie. Mieszkaniec gminy Zalewo miał świadomość, że nie może jeździć ciągnikiem, a jednak złamał przepisy. Tłumaczył się, że nie miał mu kto zawieźć byka do masarni, więc uczynił to sam.

Mężczyzna za popełnione wykroczenie został ukarany mandatem.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50460-ktos-musial-zawiezc-byka-do-masarni-bez-uprawnien-po-publicznej-drodze>